

OKIEM EKSPERTA: FOTOGRAFIA MODOWA

PIOTR KUCIA

FOTOGRAF MODY / ASP

Canon



NA STYKU SZTUKI I TECHNOLOGII

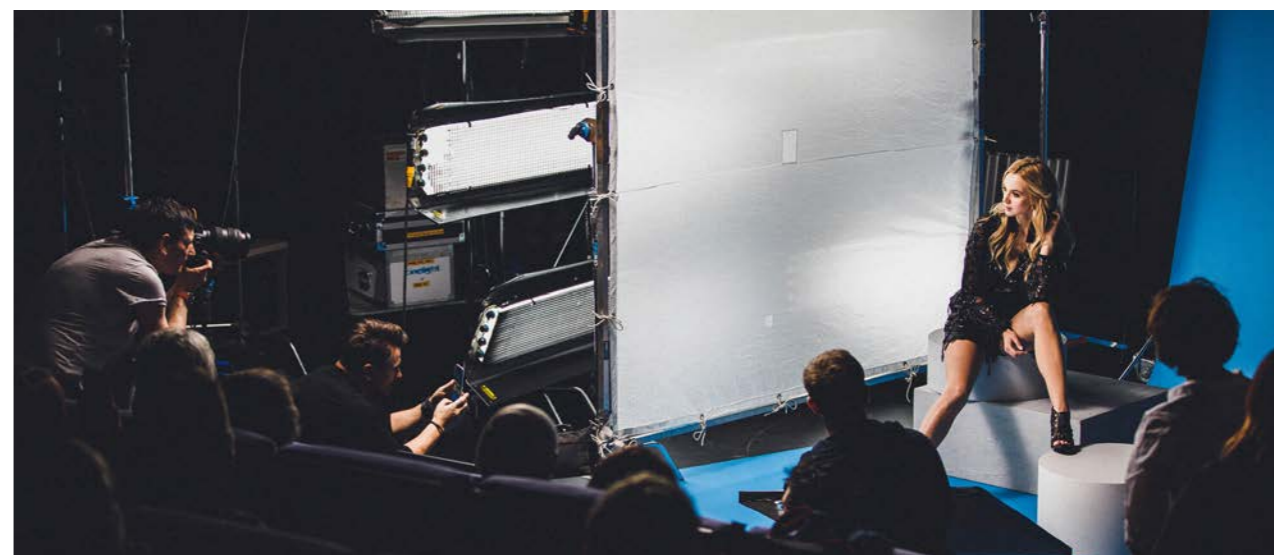
Czy można przeprowadzić prawdziwą sesję mową w formie warsztatów przed dużą publicznością? Pewnie!

A gdy sesja robiona jest na zupełnie nowym (dla fotografa) sprzęcie, całe wydarzenie nabiera dodatkowo charakteru live-testu. Takie niecodzienne wydarzenie mogło odbyć się tylko w kuźni artystycznych talentów, czyli na warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych.

OD IDEI DO REALIZACJI

Pomysł na sesję był dość nietypowy – fotograf mowy i adiunkt na Wydziale Sztuki Nowych Mediów ASP Piotr Kucia, przy asyście profesjonalnej ekipy i modelki, mieli wykonać sesję najnowszej kolekcji znanej marki odzieżowej. Publicznie. Wszystko bowiem miało się odbyć na oczach zgromadzonej w auli ASP publiczności – głównie studentów kierunków artystycznych, dla których Piotr Kucia to niewątpliwie autorytet.

Prawdziwa sesja mowa oznacza, że wykonane zdjęcia miały być oficjalnie publikowane i wykorzystywane do działań marketingowych marki, dlatego wydarzenie miało jednocześnie charakter zlecenia komercyjnego. Dodatkowo sesja była wymagająca ze względu na wykorzystany sprzęt, ponieważ do jej wykonania Piotr zgodził się użyć nowego pełnoklatkowego bezlusterkowca Canon EOS R, na którym nigdy wcześniej nie pracował.



Podeszliśmy do sesji dość odważnie, ponieważ jedyną „pewną” była profesjonalna ekipa, do której miałem pełne zaufanie. Natomiast zarówno praca na nowym sprzęcie, scenografia, którą musieliśmy zmieścić w auli ASP, jak i widownia, którą przez trzy godziny sesji trzeba było zainteresować – wszystko to w praktyce mogliśmy sprawdzić dopiero na scenie.

Nowy EOS R trafił w ręce Piotra na kilkanaście godzin przed sesją. Co więcej, w swojej dotychczasowej pracy zawodowej nigdy nie korzystał on z bezlusterkowców – pracował na lustrzance EOS 5D Mark III. Okazało się jednak, że nie miał on żadnego problemu z przesiadką na nowy system. Pozytywnym zaskoczeniem była natomiast praca autofokusa.

Niezależnie na jakiej ogniskowej robiłem zdjęcia, kontrast zdjęć był identyczny, a ostrość zawsze trafiona. Podczas sesji zrobiliśmy ponad 600 ujęć i wszystkie zdjęcia wyszły perfekcyjnie ostre. To się naprawdę rzadko zdarza.



NOWA OPTYKA

Nowością dla Piotra był także obiektyw RF 28-70mm F2.0 L USM. To najbardziej złożona optycznie konstrukcja z linii nowych szkielec do systemu EOS R. Ten wyjątkowo jasny model zaprojektowano pod kątem perfekcyjnej pracy AF i maksymalnego poziomu światła nawet przy wysokich czułościach i wartościach przysłony.

Do tej pory chyba nigdy, w zawodowej pracy, nie robiłem sesji na zoomach. Zawsze korzystam ze stałych obiektywów, głównie EF 85mm i EF 135mm. Tym razem zaryzykowaliśmy, żeby sprawdzić obiektyw RF 28-70mm F2.0 L USM w realnych warunkach. Szczerze – podjęliśmy wspólne ryzyko, bo gdyby coś poszło nie tak, czyli sprzęt nie sprawdziłby się w akcji, stałoby się to na oczach widowni. Tak więc było to odważne posunięcie.

SESJA W TRYBIE „LIVE”

Sama formuła warsztatów także była dość nietypowa, nawet dla tak doświadczonego akademika jak Piotr. Jak sam przyznaje, mimo tego, iż zarówno na planie zdjęciowym, jak i sali wykładowej spędził setki godzin, połączenie tych dwóch światów wiązało się z przyjęciem zupełnie nowej perspektywy względem uczestników.

Praca z profesjonalną ekipą na planie często opiera się na komunikacji niewerbalnej, utartych gestach, rozumieniu się bez słów. Tym razem ekipa musiała całkowicie zmienić swój sposób myślenia. Z jednej strony bowiem do wykonania była prawdziwa sesja modowa, z drugiej – cały proces odbywał się przed widownią, która przyszła po to, aby posłuchać o motywacjach przy doborze parametrów aparatu, ustawieniu światła czy komunikowaniu się z modelką.

To było bardzo ciekawe przeżycie. Komentując to, co się dzieje, musiałem pamiętać, żeby te informacje były atrakcyjne. Dać coś więcej niż przekaz w stylu „a teraz wybieram przysłonę f/4.0 albo f/5.6”. Tak przedstawione parametry nikogo nie interesują. Świadomi uczestnicy przyszli tutaj

posłuchać, dlaczego użyliśmy takiego światła albo dlaczego zmieniamy dekorację akurat teraz”.

Finalnie sesja trwała ponad trzy godziny, a wśród widzów dało się odczuć narastające zainteresowanie. Dopełnieniem części fotograficznej była strefa druku na profesjonalnym ploterze do wydruków artystycznych Canon imagePROGRAF. Omawianie niuansów kolorystycznych na zdjęciach na żywo przez Piotra i eksperta Canon, Marcina Kałużę, wniosło dodatkową wartość dla uczestników, którzy dzięki temu mogli uczestniczyć w całym procesie twórczym i produkcyjnym.




Efekty pracy na EOS R i nowej optyce naprawdę pozytywnie mnie zaskoczyły, także na wydrukach. Zastanawiam się teraz nad zmianą systemu – do tej pory używałem EOS-a 5D Mark III – więc być może to dobry czas na zmianę.



ŚLEDŹ NAS NA:

 / CanonPolska

 / Canon Polska

 @CanonPoland